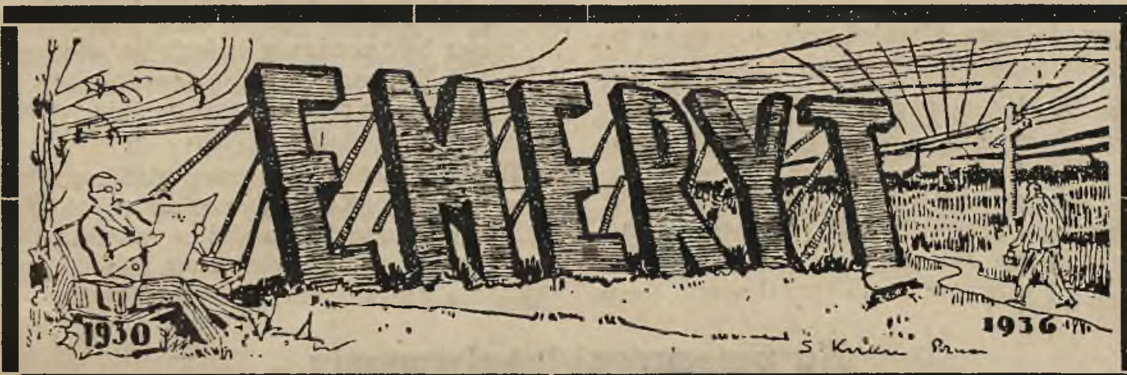
Rok V Nr 24

Poznań, 15 grudnia 1947



ADRES REDAKCJI:
Poznań, Limanowskiego 11
ADMINISTRACJI:
Poznań, Ratajczaka 40 I p.

KONTO P. K. O. nr V-945
NR TELEFONU 518-55

PRENUMERATA:
rocznie . . . zł 240
kwartalnie . . „ 60
pojedynczy numer „ 20

OGŁOSZENIA:
drobne: 1 słowo . zł 10
napis: 1 słowo . „ 20
reklamy 1 cm² . . „ 20

Wychodzi 2 razy w miesiącu

Życzenia Gwiazdkowe!

Z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia składamy wszystkim emerytom, wdowom i sierotom, członkom Związków i Stowarzyszeń emeryckich w całej Polsce, serdeczne życzenia szczęśliwych świąt. O świętach wesołych dziś nie mówimy. Przez długie lata cierpień i udręki, przez wyniszczenia wojenne, rozbicie rodzin, — których wielu członków nie zasiądzie już nigdy do stołu wigilijnego, przestano w naszych mieszkaniach cieszyć się, oduczono śmiać się w ogóle.

Minęły czasy, w których z utęsknieniem oczekiwaliśmy tych najprzyjemniejszych świąt z którymi łączył się przyjazd dzieci i najbliższej rodziny, wspomnienia własnej młodości i lat dziecięcych. — Do naszych domów zagląda dziś powojenna bieda, zgnębieni, przybici i zatroskani zaprzątnięci bez reszty sposobami utrzymania się przy życiu, zdobycia kęsa chleba dla siebie i rodzin, o nadchodzących świętach wiemy tylko z kalendarza i z dawnych wspomnień.

Z szczególną życzliwością zwracamy się do Czytelników i Sympatyków naszego pisma, gdyż pomiędzy nimi a nami zawiązała się nić szczerej sympatii i wzajemnego zrozumienia, o czym świadczą setki listów z życzeniami dla Redakcji napływające z całego kraju. — Życzymy Im wszystkiego najlepszego a przede wszystkim wiary w poprawę bytu, która napewno nadejdzie i prosimy, by dzieląc się opłatkiem z swoimi najbliższymi skierowali myśli swoje ku nam z taką serdecznością, z jaką my w danej chwili o nich pomyślimy.

Pod adresem naszych Zrzeszeń

Z całej Polski a szczególnie z Pomorza napływają do Związku liczne prośby o poparcie w Państwowym Zakładzie Emerytalnym próśb tamtejszych członków o przyspieszenie wypłaty emerytur zalegających od dłuższego czasu.

Polegając na zaufaniu do miejscowych Zarządów komórek organizacyjnych przedkładał Związek takie pisma do Państwowego Zakładu Emerytalnego prosząc o uwzględnienie. Okazało się jednak, że nie wszystkie powyższe prośby zasługiwały na poparcie. Zarządy, przedkładając je, były tak wstrzemięźliwe, iż nie przytaczały istotnych przyczyn zalegania wymiaru, względnie wznowienia emerytur, — skutek był taki, iż P. Z. E. odmawiał prośbom Związku z przyczyn zasadniczych.

Przy piśmie odmownym z dnia 27 listopada br L. dz VI a/352605/110193/47 P. Z. E. nadesłał pod adresem Związku następujące wyjaśnienie: „Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 18. VI. 1947 r. Nr L. D. VII 4831/4/47 zezwoliło na przyznawanie zaopatrzeń tylko dla osób wpisanych na III lub IV listę narodową niemiecką po uprzednim przedstawieniu zaświadczenia stałego o złożeniu deklaracji Narodowi i Demokratycznemu Państwu Polskiemu, bądź rehabilitacyjnego orzeczenia sądowego. Co do innych list narodowych niemieckich brak dotychczas odpowiednich przepisów normujących uprawnienia tych osób."

Wskutek powyższego wyjaśnienia prosimy Zrzeszenia, by przy przedkładaniu takich wniosków podawały, do jakiej grupy narod. niemieckiej należał kandydat przedstawiony do poparcia.

Komunikat

Z Państwowego Zakładu Emerytalnego otrzymaliśmy następujący telefonogram:

„Zgodnie z postanowieniem dekretu z dnia 22 października 1947 r. (Dz. ust. R. P. Nr 65/47 poz. 385), — osoby, które były zatrudnione w czasie okupacji niemieckiej w Policji państwowej, tzw. „granatowej" i Straży więziennej, mogą zachować prawo do pobierania zaopatrzenia z funduszów państwowych tylko wtedy, jeżeli poddadzą się postępowaniu rehabilitacyjnemu przed Komisją Rehabilitacyjną, powołaną przez Prezesa Rady Ministrów i zostaną zrehabilitowani.

Termin składania wniosków o wszczęcie postępowania rehabilitacyjnego upływa z dniem 28 grudnia 1947 r.

Powyższe dotyczy również wdów i sierot po wyżej wymienionych osobach.

Z dniem 28 grudnia 1947 r. Państwowy Zakład Emerytalny wstrzyma wypłatę uposażenia emerytalnego wszystkim tym osobom, które kiedykolwiek pracowały w Policji państwowej i w Straży więziennej oraz wdowom i sierotom po tego rodzaju osobach, zmarłych po dniu 1 września 1939 r., o ile nie otrzyma przed tym dowodu, że w okresie okupacji osoba, która nabyła prawa emerytalne (o ile w okresie tym żyła, nie była zatrudniona w P. P. (granatowej), lub w Straży więziennej. (Dowód może być wydany przez władzę, lub też mogą być zeznania świadków wiarygodnych), albo też, że został złożony wniosek o rehabilitację lub też, że rehabilitacja została już przed tym dokonana.

Powyższy telefonogram podaliśmy okólnikiem do wiadomości Związkom Wojewódzkim z prośbą o zakomunikowanie go Kołom w terenie. — Obecnie powtarzamy go w naszym piśmie, w celu zapoznania z nim ogółu emerytów i wdów.

Na przestrzeni lat dwunastu



Dnia 12 grudnia 1935 nieprzebrane tłumy zdobywały przebojem wejście do natłoczonej sali „Belwederu", w budynku administracyjnym Targów Poznańskich. Ścisk w sali był tak wielki, że wytłoczono plecami i łokciami kilka szyb w oknach, z czego skorzystali ci, którzy do sali wcisnąć się nie zdołali i zajęli miejsca przy oknach by bodaj przez nie usłyszeć co mówić się będzie.

Ktoś ogłosił w pismach miejscowych, że o godzinie 17-tej odbędzie się w tej sali zebranie emerytów państwowych, wdów i sierót w celu zajęcia stanowiska wobec dekretu z dnia 22 listopada 1935 r., obcinającego z zaliczonej do wymiaru emerytury 1/4 część lat służby, pełnionej za czasów zaborczych w urzędach państwowych. — Dekret ten dotknął srodze zasłużonych działaczy społecznych, którzy jakkolwiek pod rządami zaborczymi, pełnili służbę w własnym kraju, dla własnego społeczeństwa, któremu jako element inteligentny i twórczy przewodzili i według sił i możności pomagali.

Oburzenie wśród inteligencji polskiej było powszechne i uzasadnione zwłaszcza, że od czasu objęcia rządów przez „sanację" przenoszono na emeryturę pierwszorzędnych fachowców, znanych społeczników, posądzanych o niezadowolenie z nowego reżimu, którym po spensjonowaniu obcinano systematycznie uposażenia emerytalne, zmniejszając je niemal do połowy. — Ostatnie cięcie było najboleśniejsze, gdyż nie tylko ukróciło ponownie i tak już nikłe uposażenia emerytalne i wbrew zasadzie *„lex retro non agit"*, obcinało lata służby nieboszczykom, by uszczuplić pensje wdowie i sieroce ale przypięto emerytom hańbiący tytuł nazywając ich „zaborczymi", chociaż nikomu nic nie zabrali.

Rozglądano się ciekawie po zatłoczonej sali usiłując odgadnąć, kto z obecnych zareferuje zawiłą sprawę, naświetli należycie dokonane bezprawie, poda środki zaradcze i jakie? Czekano cierpliwie, napięcie rosło, stół prezydialny był nieobsadzony.

Dopiero kiedy odezwały się głosy: „prosimy zacząć", podszedł do stołu przedstawiony na obrazku jegomość a powitawszy obecnych imieniem *„komitetu zwołującego"*, zaproponował wybór prezydium zebrania.

Wybrany przewodniczący oznajmił, że referat wygłosi Ob. Zygmunt Gizella.

Po godzinnym referacie, słuchanym z największym zainteresowaniem, gdyż referujący powoływał z pamięci postanowienia Traktatu wersalskiego i Saint Germain, konwencji rzymskiej i wiedeńskiej, traktatu w „Rydze", oraz przepisy konstytucji, które zostały naruszone, przytaczał orzeczenia Najwyższego Trybunału Administracyjnego oraz akty werbunkowe wzywające Polaków do służby państwowej, zapewniające uszanowanie praw nabytych, — przyjęto jednogłośnie z niebywałym aplauzem, zaproponowane przez referenta rezolucje oraz sposoby obrony przed dalszym ukrócaniem dorobku całego życia.

Wykonanie rezolucji powierzono Ob. Gizelli jako przewodniczącemu komitetu doraźnego.

Już w kilka dni później otrzymali emeryci w całej Polsce drukowane rezolucje z poleceniem, by w oznaczonym dniu wysłali je do władz naczelnych, sejmowych i do poszczególnych posłów. Ostre protesty emerytów zalały Sejm i Senat, Prezydium Rady Ministrów i Ministerstwo Skarbu. Cały świat emerycki zaczął się organizować, a po porozumieniu z większymi ośrodkami emeryckimi i wciągnięciu do akcji Kolejarzy, Pocztowców, Monopolowców i t. p. wybrano Stałą Delegację z Gizellą jako przewodniczącym na czele, która stale, przez lata 1936, 1937 do marca 1938 r. pilnowała tej sprawy w Warszawie, aż znienawidzony dekret listopadowy został uchwałą sejmową uchylony.

Ob. Zygmunt Gizella zamianowany został honorowym dożywotnim prezesem Związku Okręgowego Emerytów Państwowych w Poznaniu, honorowym członkiem 62 Zrzeszeń Emerytów w Polsce, wybrany pierwszym wiceprezesem Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych w Warszawie.

Od roku 1935 zabiega prezes Gizella niestrudzenie o poprawę bytu emerytów państwowych, wdów i sierót, jest założycielem czasopisma „Emeryt", autorem broszury p. t. *„Stanowisko emerytów państwowych wobec skreślenia lat służby"*, autorem licznych korespondencyj w pismach codziennych i zawodowych, oraz znakomitego reportażu wojennego *„Niemiecki Nalot"*.

Dwanaście lat natężonej pracy dla dobra emerytów, wdów i sierot, nie osłabiły Jego energii i żywotności. Mimo podeszłego wieku, ciężkich przejść, osobistych ciosów i niedomogi sercowej, jeździ dalej wśród trudów i niewygód, przedstawia położenie emerytów, wdów i sierót i jest szczęśliwy, jeżeli uda mu się zdobyć cośkolwiek dla Jego podopiecznych.

Z licznych listów napływających z całego kraju do Redakcji wypływa głęboka wdzięczność dla naszego Prezesa, cześć i uznanie, a czyniąc zadość licznym prośbom podajemy na pamiątkę Jego podobiznę w niniejszym numerze.

Niech Bóg najdobrotliwszy zachowa Go jak najdłużej przy życiu jako opiekuna starców, wdów i sierót.

Poznań, dnia 12 grudnia 1947 r.

Michał Jaworski.

Kupony odzieżowe

Pismem z dnia 11 listopada br. zawiadomiło nas Ministerstwo o zadysponowaniu materiałów odzieżowych dla emerytów państwowych przez poszczególne Województwa, jak to podaliśmy w „Emerycie" Nr 22 z dnia 15 listopada br.

Po nadejściu talonów upoważniających do odbioru w Wojewódzkich Wydziałach Aprowizacyjnych zleceń do magazynów „Społem", rozesłaliśmy je do placówek wojewódzkich w celu podjęcia towaru i rozprowadzenia pomiędzy najbiedniejszych członków poszczególnych zrzeszeń terenowych. — Przypuszczamy, że dziś Związki wojewódzkie zebrały już odpowiednie fundusze z zaliczek wpłacanych przez członków na kupony odzieżowe i przystąpiły do zwożenia materiałów w celu rozdziału.

Pomiędzy przeznaczonymi dla nas materiałami, znajduje się poważna ilość metrażu na suknie damskie, szerokości około 80 cm wobec czego 3 m tego materiału nie wystarczy na kupon sukienkowy czy kostiumowy: z tego materiału trzeba będzie udzielać poszczególnym członkom około 5 m przeto prosimy rozdzielających o wpłynięcie na tych emerytów, którzy podczas okupacji nie byli wysiedleni i wypaleni, by zrezygnowali ze swego przydziału na korzyść ostatnich. Przypuszczamy, że to się uda.

W powyższym piśmie poleciło ministerstwo Aprowizacji przedłożenie Mu do dnia 15 stycznia 1948 list imiennych członków obdzielonych materiałami odzieżowymi z wymienieniem numeru legitymacji emeryckiej (ew. numeru odcinka przekazu PZE) miejsca zamieszkania, wielkości kuponu i potwierdzenia odbioru danego członka.

Materiały muszą być odebrane do dnia 15-go grudnia br. Cena kuponu ca 600 zł plus koszta przewozu.

Związek Polskich Zrzeszeń Emerytalnych prosi wszystkie komórki organizacyjne do ścisłego zastosowania się do powyższego polecenia i przedłożenia list za pośrednictwem Związków Wojewódzkich pod adresem Poznań, ul. Limanowskiego 11 w terminie najpóźniej do dnia 10 stycznia br. w celu umożliwienia nam sprawdzenia, uporządkowania i przedłożenia wykazów Ministerstwu

Poczuwamy się przy tej sposobności do miłego obowiązku złożenia na tej drodze *serdecznego podziękowania Ob. Ministrowi Włodzimierzowi Lechowiczowi* za uwzględnienie naszej prośby i umożliwienie emerytom nabycia po cenach naprawdę możliwych materiałów odzieżowych.

Obywatelu Ministrze! jeszcze trochę materiałów płóciennych na bieliznę, pościel i obuwia byłoby bardzo a bardzo pożądanym.

Sprawozdanie z posiedzenia Zarządu Związku Z. E. P.

Dnia 26 listopada br. odbyło się w Warszawie posiedzenie pełnego Zarządu Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych.

Po odczytaniu protokołów spisanych z okazji posiedzeń Prezydium Związku, z których wynikają zabiegi przedsięwzięte przez Prezydium w sprawie poprawy bytu emerytów państwowych, wdów i sierót, po uchwaleniu budżetu na rok 1948 i po odroczeniu dyskusji nad nowymi projektami statutu Związku Polskich Zrzeszeń Emyrytalnych do następnego posiedzenia w celu uzgodnienia dwu rozbieżnych projektów, przystąpiono do ustalenia wytycznych w dalszych staraniach o poprawę bytu.

Po dłuższej dyskusji, w której zabierali głos wszyscy obecni, odrzucono projekt gremialnego udania się do Prezydium Rady Ministrów i do Marszałka Sejmu w celu przedstawienia nadzwyczaj ciężkiego losu emerytów państwowych i wyjednania doraźnej zapomogi, natomiast uchwalono wystosować pisma do: Premiera Rzeczypospolitej, Centralnego Urzędu Planowania, Ministra Skarbu, i Ministra Tadeusza Kochanowicza jako przewodniczącego Podkomitetu Regulacji Płac Pracowniczych, następującej treści:

Obradujący w Warszawie w dniu 26 listopada 1947 pełny Zarząd Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych, powołując się na złożony dnia 9 listopada br. do rąk Obywatela Ministra Skarbu memoriał z prośbą o przyznanie dotacji na zapomogę świąteczną dla emerytów państwowych, wdów i sierot, — uchwalił zwrócić się do sfer miarodajnych z ponowną prośbą o uwzględnienie

Czas odnowić prenumeratę na pierwszy kwartał 1948 r.

Rozpiętość

Poniżej podajemy tabelę obowiązujących obecnie uposażeń pracowników państwowych i pracowników przedsiębiorstw państwowych przy uwzględnieniu dodatków wyrównawczych razem z premiami kolejarzy i pocztowców.

Z rubryk „razem" wynika różnica pomiędzy uposażeniami jednych i drugich. Już kilkakrotnie zaznaczaliśmy, że takie różnice w jednym państwie istnieć nie powinny, gdyż wszyscy pracownicy pracują dla jednej idei, według najlepszych sił i możliwości, wszyscy są jednakowo potrzebni dla Państwa i społeczeństwa i spełniają sumiennie swoje zadania.

W ostatnim czasie odbywają się posiedzenia Podkomitetu Regulacji Uposażeń Pracowniczych, przy udziale przed-

Grupa uposażenia	Pracownicy państwowi I i II instancji				Pracownicy P. K. P. od 1 września 1947				
	Uposażenie zasadnicze	Dodatek wyrównawczy	Razem w zł	Data ostatniego ustalenia	Uposażenie zasadnicze	Dodatek wyrównawczy	Razem z premią 25%	Razem z premią 40%	Razem z premią 60%
I					8 000	2 750	13 438	15 050	17 200
II					6 000	2 400	10 500	11 760	13 040
III					5 000	2 200	9 000	10 080	11 520
IV	4 200	6 550	1 0750		4 200	2 100	7 855	8 820	10 080
V	3 500	5 850	9350	Ustalenie	3 800	2 000	7 250	8 120	9 280
VI	3 000	4 620	7620	od 1 VII.	3 400	1 850	6 563	7 350	8 400
VII	2 800	3 700	6500	1947 r.	3 100	1 750	6 063	6 870	7 760
VIII	2 000	2 950	5550		2 800	1 500	5 375	6 020	6 880
IX	2 400	2 200	4600		2 600	1 250	4 813	5 390	6 160
X	2 200	1 620	3820		2 400	1 100	4 375	4 900	5 600
XI	2 100	1 400	3500		2 200	1 000	4 000	4 480	5 120
XII	2 000	1 280	3280		2 000	900	3 625	4 060	4 640

powyższego postulatu, przy czym nadmienia co następuje:

Doszło do powszechnej wiadomości, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał swoim podopiecznym dotację do uposażeń rentowych za miesiąc listopad po 700 zł na osobę.

Emeryci państwowi nie są lepiej udotowani od rencistów ZUSU(nędza emerytów państwowych jest powszechnie znana) Zarząd Związku prosi uprzejmie o uwzględnienie prośby.

W imieniu Zarządu

Rzętycki. *Gizella.*

Projekt, by wnieść do Prezydium Rady Ministrów prośby o zezwolenie na urządzenie w okresie świąt Bożego Narodzenia powszechnej zbiórki ulicznej na rzecz emerytów nie uzyskał większości.

Odnośnie kart chlebowych dla emerytów, otrzymaliśmy odmowną odpowiedź Ob. Ministra Aprowizacji.

Sprawa domu dla emerytów samotnych znajduje się w ostatecznym stadium załatwienia w Ministerstwie Ziem Odzyskanych. — Odpowiednie zarządzenia co do objęcia domu ukażą się w najbliższych dniach.

Rzętycki,
sekretarz.

Sprawa legitymacyj kolejowych

W ostatnim numerze (23) „Emeryta", podaliśmy krótką notatkę o tym, że Ministerstwo Skarbu przedłożyło naszą prośbę o zwolnienie emerytów państwowych od opłaty w kwocie 30 zł za legitymacje, uprawniające do ulg w przejazdach państwowymi środkami komunikacyjnymi. Prezydium Rady Ministrów — celem kompetentnego rozpatrzenia.

Podczas ostatniej bytności w Warszawie, z okazji posiedzenia pełnego Zarządu, delegacja nasza udała się do Prezydium Rady Ministrów w celu wyjednania przyspieszenia decyzji ze względu na krótki termin, pozostały do załatwienia tej sprawy, zwłaszcza, że ważność legitymacyj obecnych wygasa z dniem 31 grudnia br.

Z kompetentnej strony otrzymała delegacja złożona z prezesa Gizelli i skarbnika Łuszczyńskiego zapewnienie, iż Rada Ministrów nie podnosi żadnego zarzutu przeciwko zwolnieniu emerytów z tej opłaty, o ile Ministerstwo Skarbu w swoim budżecie znajdzie fundusze na pokrycie sporządzenia legitymacyj. — Ponieważ Ministerstwo Skarbu przedłożyło Radzie Ministrów nasz memoriał z poparciem, nie ulega wątpliwości, iż znajdzie ono odpowiedni fundusz na poniesienie kosztów druku legitymacyj.

Prezes Związku Z. E. P. uzgodnił z Ob. Dyrektorem Naczelnym Państwowego Zakładu Emerytalnego również kwestię nowych fotografij do legitymacyj w ten sposób, że: posiadacze legitymacyj ulgowych z dobrymi fotografiami przeszlą za pośrednictwem swoich Zrzeszeń te legitymacje do Państwowego Zakładu Emerytalnego (można to robić natychmiast, o ile ktoś w ciągu grudnia nie będzie potrzebował legitymacji). Państwowy Zakład Emerytalny odklei fotografię, naklei ją na nową legitymację i prześlę danej komórce organizacyjnej celem wręczenia odbiorcy za pokwitowaniem na liście, którą dana komórka organizacyjna razem z legitymacjami przedłoży. — Po rozdzieleniu legitymacji i potwierdzeniu odbioru przez uprawnionych należy listę zwrócić P. Z. E.

stawicieli Ministerstw zainteresowanych resortów oraz K. C. Z. Z. i CUP. Istnieją rozmaite wróżby co do sposobu zrównania względnie podciągnięcia pracowników administracji państwowej do norm uposażeń w przedsiębiorstwach państwowych. — Najbliższą prawdy będzie prawdopodobnie koncepcja doliczenia wszystkich dodatków do płaty zasadniczej i stworzenia w ten sposób płacy zasadniczej, którą podwyższyć by należało o 30%, by upodobnić jednych pracowników do drugich.

Mamy niepłonną nadzieję, że po ustaleniu płac zasadniczych w poszczególnych stopniach służbowych administracji ogólnej, uchylone zostanie zawieszenie artykułu 6 ustawy emerytalnej i nastąpi przeszeregowanie emerytów do nowych grup uposażenia funkcjonariuszów czynnych.

Pracownicy P. P. T. i T. od 1 paźdz. 1947				Izby Skarbowe poza Warszawą od września 1947 r. bez dodatku zachodn.				Dyrekcje Ceł poza Warszawą od września 1947			
Uposażenie zasadnicze	Dodatek wyrównawczy	Razem z premią 35%	Razem z premią 60%	Uposaż. z dodatk. funkcyjn.	Dodatek wyrównawczy	Specjalny dodatek wyrówn.	Razem	Uposażenie zasadnicze	Dodatek wyrównawczy	Dodatek specjalny	Razem
8 000	3 500	15 525		Obliczone dla samotnych. Dla rodzinnych dodatek ekonomiczny 200 zł dodatek wyrównawczy po 400 zł na członka rodziny							
6 000	3 200	12 420									
5 000	2 600	10 260									
4 200	2 300	8 775		5 700	4 700	12 000	22 400				
3 800	2 150	8 033	9 520	5 000	4 100	12 000	21 100	5 000	4 100	12 000	21 100
3 400	1 900	7 155	8 480	4 100	4 100	10 000	18 200	3 600	3 700	10 000	17 300
3 100	1 800	6 615	7 840	3 600	3 700	10 000	17 300	3 200	3 500	6 500	13 600
2 800	1 550	5 873	6 960	3 200	3 500	7 500	14 600	2 600	3 300	4 000	9 900
2 600	1 400	5 409		2 400	3 100	3 000	8 500	2 400	3 100	3 000	8 500
2 400	1 300	4 995		2 200	2 800	2 000	7 500	2 200	2 800	2 000	7 000
2 200	1 200	4 590		2 100	2 600	—	4 700	2 100	2 600		4 700
2 000	1 150	4 253		2 000	2 400	—	4 400	2 000	2 400		4 400

Tylko nowi emeryci, wzgl. nie posiadający dotychczas legitymacyj muszą przedłożyć dwie odbitki fotografij, na jednej z nich musi prezes danego Zrzeszenia zaświadczyć, iż osoba przedstawiona na fotorafii jest identyczna z osobą ubiegającą się o legitymację, tj. podać jej nazwisko, charakter służbowy oraz charakter piastowany w Związku przez poświadczającego i zaopatrzyć w pieczęć Związku.

Prosimy wszystkie Zrzeszenia o zajęcie się zebraniem legitymacyj, sporządzeniem list w trzech egzemplarzach (mogą być podwójne arkusze zawierające nawet 120 osób, mogą być również zeszyty o większych ilościach arkuszy) i przedłożeniem dwóch egzemplarzy list wraz z starymi legitymacjami P. Z. E. w Warszawie, ul. Inflacka 6.

Przy bliższych odległościach od Warszawy, można wysłać delegata, który legitymacje stare zawiezie i przywiezie nowe po uwiadomieniu PZE iż już są gotowe do odebrania.

S p r a w a w ę g l a

Komisja Centralnych Związków Zawodowych w Polsce zawiadomiła Związek Polskich Zrzeszeń Emerytalnych, iż wydała do Okręgowych Komicyj Związków Zawodowych w Białymstoku, Bydgoszczy, Gdańsku, Katowicach, Kielcach, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Olsztynie, Poznaniu, Rzeszowie, Szczecinie, Warszawie i Wrocławiu i do Warszawskiej Rady Związków Zawodowych następujące zalecenie:

„W związku z prowadzoną akcją rozdzielnictwa węgla interwencyjnego, prosimy, aby przy ustalaniu z Wydziałami Aprowizacyjnymi Urzędów Wojewódzkich rozdzielnika na węgiel, — brano pod uwagę emerytów, którzy nie korzysta ją z kart żywnościowych".

Podpisano: Sekreatrz Gen. K. C. Z. Z. Kuryłowicz, Kierownik Wydziału Pracown. Państw. i Samorządowych Jerzy Gallus.

Z ministerstwa Aprowizacji otrzymaliśmy powtórzenie już poprzednio nadesłanego nam wyjaśnienia, iż dystrybucja węgla interwencyjnego należy do kompetencji Centrali Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego. — Do pisma powyższego dołączyło Ministerstwo Aprowizacji przytoczone poniżej zarządzenie Centrali Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego:

Centrala Zbytu Produktów
Przemysłu Węglowego

O d p i s z odpisu.

Katowice, dnia 30 lipca 1947 r
Sk in O/F

O k ó l n i k Nr 173/47/b
Do Oddziałów C. Z. P. P. W. i do „Społem"

Dot. specjalnej akcji opałowej.

Zaobserwowana w ostatnich dwóch miesiącach znaczna zwyżka cen węgla na rynku, spowodowana dążeniem ludności do zapotrzenia się za wszelką cenę w opał na zimę, wywołała konieczność wyszukania środków przeciwdziałania temu.

Na wniosek CZPPW poparty przez Centralny Urząd Planowania, Komitet Ekonomiczny Rady

Ministrów, wydatnie podwyższył kontyngent węgla wolnorynkowego, który przeznaczony został na zaopatrzenie tej części ludności pracującej, która nie korzysta z zaopatrzenia kartkowego względnie deputatów. W związku z tym kontyngenty węgla wyznaczone na m. sierpień i dalsze należy wygospodarować w sposób następujący:

1. Węgiel wolnorynkowy winien być rozprowadzony przez uprawnione do handlu węglem placówki własne, spółdzielcze i prywatne w miastach wojewódzkich, powiatowych i większych ośrodkach fabrycznych.

2. Przydziały na poszczególne miasta winny w granicach możliwości odpowiadać zaludnieniu z uwzlgędnieniem tej części ludności, która nie korzysta z zaopatrzenia kartkowego względnie deputatów, co w miarę możliwości należy ustalić z kompetentnymi wojewódzkimi władzami (Wydziały Aprowizacyjne).

3. Przydziały węgla należy uskutecznić nie na jednostkę, lecz na gospodarstwo rodzinne, ponieważ mimo wydatnego zwiększenia kontyngentów wolnorynkowych nie będą one wystarczające dla zaopatrzenia całej ludności — należy przydziały dawać najwyżej po 1/2 tony na gospodarstwo (rodzinę).

4. System rozdzielnictwa należy w ten sposób zorganizować w ewent. porozumieniu się z zarządami miast względnie z wydziałami Aprowizacyjnymi, ażeby uniknąć dublowania przydziałów.

5. Oprócz przydziałów dla rodzin z kontyngentu tego mogą być zaopatrywane szkoły, przychodnie lekarskie, ambulatoria, instytucje charytatywne itp., co do których stwierdzone zostanie, że nie otrzymują przydziałów z kontyngentu Ministerstwa Aprowizacji względnie innych, w tych wypadkach należy uskutecznić w skromnych rozmiarach i dostosować do rzeczywistego niezbędnego zapotrzebowania.

Jak wyżej zaznaczyliśmy kontyngent wolnorynkowy przeznaczony jest wyłącznie dla ludności miejskiej i wyjaśniamy dla informacji, że równoległe podjęta została, zakrojona na większą skalę, akcja dostaw węgla dla wsi w ramach akcji Biur Funduszu Aprowizacyjnego z kontyngentu „Przemysł dla wsi". Kontyngenty te zostały wydatnie podwyższone i winny w znacznej mierze wpłynąć na zaspokojenie głodu węglowego u ludności wiejskiej.

Rozprowadzeniem z kontyngentu „Przemysł dla wsi" zajmować się będą placówki Biura Funduszu Aprowizacyjnego w ścisłym porozumieniu z OddziałamiCZPPW. Po otrzymaniu od B. F. A. szczegółowych rozdzielników, udzielimy wskazówek co do systemu, jaki będzie zastosowany przy rozprowadazniu węgla.

Za zgodność:

Centrala Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego
Oddz. w Warszawie
(—) podpis nieczytelny

Centrala Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego
(—) Latyński. (—) Ostrowski
Za zgodność:
(—) podpis nieczytelny.

Placówki nasze, które dotychczas nie otrzymały węgla interwencyjnego winny skomunikować się z miejscowymi Radami Związków Zawodowych, a niewątpimy, iż zdołają otrzymać opał na zimę.

Związek Polskich Zrzeszeń Emerytalnych.

Tylko się nie spieszyć

Mglisty, grudniowy dzień. Drobny bezustanny deszcz z śniegiem siecze w oczy, topnieje równocześnie i ścieka strumieniami z kapelusza na płaszcz, z płaszcza na buty.

Średnia przyjemność stać na przystanku kiedy deszcz pada, zimny wiatr przewiewa liche odzienie a tramwaju jak nie ma, tak nie ma. — Czuję coraz więcej wody w butach, wywołuje to pieski nastrój. Wreszcie nadjeżdża, ale nie ten, na który czekam. Tak zwykle się dzieje, kiedy człowiek się spieszy, wówczas nic się nie składa, tramwaj albo ucieknie człowiekowi z przed nosa, albo gdzieś ugrzęźnie.

Strasznie nie lubię wody w butach a tu czuję, że nie tylko jest, ale podchodzi coraz wyżej.

Ludziska klną Dyrekcję Tramwajów.

— To łatyndustwo, — mówią, — żeby nie puścić rano więcej wozów, lub nie dać po dwie przyczepy. — Ludzie spieszą do pracy, nikt na czas zdążyć nie może.

— Sumienia nie mają, — tyla brać za te tramwaje a wygody żadnej, tylko obrywanie guzików i nadeptywanie butów. —

— Jak jeszcze raz się urodzę, kupię sobie tramwaj i będę miał bycze życie.

Spieszy mi się bardzo, dzwonili z drukarni, coś tam nie w porządku, wobec czego brak kilkunastu wierszy do pełnej strony, a dziś już trzynasty; numer powinien być jutro wysłany. Trzeba zobaczyć co tam jeszcze się zmieści, napisać, niech złożą, po tym korekta, łamanie, poprawki itd.

Nie ma co, — trzeba jechać tym, który pierwszy przyjedzie.

Jest! jedzie jedynastką, widać z daleka, pasażerowie stoją na stopniach, przepełniona jak zwykle poznańska „bimba", kiedy wszyscy spieszą do pracy. Wbijam się w nią cudem. Platforma zatłoczona. W wozie zmieściło by się jeszcze kilka osób, nikt jednak nie chce się ruszyć.

— Proszę do wnętrza wozu! woła konduktor.

Wołanie nie odnosi skutku. —

— Panowie młodzi, — pomaga konduktorowi jakiś gość, — prosimy do salonu, nie stójcie w przedpokoju!

— Widocznie do salonów nie przyzwyczajeni, — dodaje drugi.

— Nic nie pomoże, — żali się konduktor, — człowiek jest bezsilny. Nie usłuchają, jedzie każdy z nich kilka a nawet kilkanaście przystanków i wciąż stoi na progu, jak ślachcic na zagrodzie, — nie usunie się nawet, gdy kobiety wsiadają, lub wysiadają.

— To tak jak w kościele, kruchta pełna młodzieży, a przed ołtarzem próżnia, — dorzuca jakaś paniusia.

— Boją się księdza, — odzywa się druga.

— Przecież konduktor nie ksiądz, — broni się konduktor.

Most Uniwersytecki! głosi konduktor.

Z ul. Bukowskiej wyjeżdża szóstka, jedzie przed nami, jedenastka zwalnia, przeciskam się z trudem, by złapać szóstkę, jedzie tam, gdzie ja potrzebuję. — Wyskakuję z wozu i wpadam w ramiona milicjanta.

— Pan wie, że z wozu wyskakiwać nie wolno!

— Spieszy mi się, panie władzo, — wymijam go, chcąc dobiec do przedniego wozu.

— Wolnego, panie starszy, jedną chwilkę, pan zapłaci 50 zł i zaczeka na drugi tramwaj!

— Cholekinaza! wyrwało mi się mimowoli. — Sięgam do portfelu, patrzę jak wypisuje kwit na 50 złotych. Przyglądam mu się, przystojny, młody chłopak, pisząc uśmiecha się pod wąsem. Szóstka odjechała.

— Że też musiał pan stać akuratnie w tym miejscu, — mówię trochę markotny, -- żal do licha 50 złotych, pięćdziesiątek nie mam za wiele.

— Tu najlepszy połów.

— Tak, ale tramwajami jeżdżą sami biedacy, którym wyłapuje pan ostatnie grosze.

— Z limuzyny przecież nikt w biegu nie wyskoczy.

— To prawda, ale dręczy pan ludzi i zabiera im czas i pieniądze.

— Nie, ja. chronię ich przed wypadkami, — po to tu stoję.

Schowałem kwit na pamiątkę, właśnie w tej chwili nadjechała piątka, wskoczyłem w biegu na stopień i patrzę na kwit. Tak pięćdziesiąt złotych, słownie, data trzynasty.

Teraz rozumiem fatalną trzynastkę. — Staram się podciągnąć się do wozu, nie da się, przedpokój pełny.

Tramwaj stanął nagle, zatrzymał go drugi milicjant.

— Panie! pięćdziesiąt złotych, za czepianie się tramwaju!

— Dopiero zapłaciłem, targuję się, pokazuję kwit.

— A, w takim razie sto złotych, jeżeli tamto pana nie nauczyło.

Zapłaciłem, piątka pojechała, poszedłem dalej pieszo, więcej pieniędzy nie miałem przy sobie.

Tylko się nie spieszyć.

Zyg.

Listy z Kraju

Łąki Nadnoteckie: Szanowni Panowie! przepraszamy Was mocno, że zabieramy Wam czas naszymi lokalnymi sprawami, przeczytawszy jednak w ostatnim „Emerycie" trafne uwagi P. Haładeja, zaczynające się od słów: *„Co ja za to mam, że należę do Związku"?* — nie możemy powstrzymać się od pocieszenia powyższego autora, że mniej więcej takie same stosunki panują i w innych miejscowościach , — może nawet gorsze, gdyż zdarzają się ludzie, którzy w ogóle z niczego nie są zadowoleni. — Nie podoba im się praca własnego Zarządu, ani Władz Związku, wszystko i wszystkich krytykują, nic im nie dogodzi, nic im się nie podoba, na wszystko narzekają a najwięcej, gdy mają płacić składki i konieczne inne wydatki jak statuty, legitymacje członkowskie, lub kolejowe itp. wszystko jest ich zdaniem złodziejstwem i wyzyskiem. —

Takie „typy" nigdy nie potrafią ocenić cudzej pracy, wniknąć w trudy i ofiarność tych, którzy dla nas się poświęcają, przyznać, że przecież nic samo nie przychodzi, ktoś o wszystko starać się musi. Gdy im się to tłumaczy, mają zawsze gotową odpowiedź: *„Oni po to są"*. — Kto po to jest? pytamy się, — czy ten ktoś i ci wszyscy, którzy tym się zajmują są do takich wysiłków obowiązani? kto zobowiązał ich do tego? kto im za to płaci? kto jest w stanie to wszystko zapłacić?

Są to najczęściej ludzie, którzy dzięki zabiegom Związków Emeryckich mogą bez uszczuplenia ich emerytur zarabiać na skutek uchylenia art. 25 ustawy emerytalnej, albo trudnią się handlem lub innymi interesami i tym więcej powinni dbać o istnienie i prosperowanie Związku. — Faktycznie biedni emeryci zachowują się wobec władz Związku lojalnie i życzliwie, uznają, iż ktoś nimi się opiekuje i dba o ich interesy.

Szkoda, że autor artykułu: *„Emeryckie rozważania"* nie wspomniał o takich jak wyżej.

Są poza tym jeszcze i zarozumialcy, uważający siebie za asów, powołanych do wytykania dróg kierownikom: *„gdybym ja tam był"* mówią, huknąłbym pięścią w stół i krzyczałbym, że mi się to należy! a nie pokornie kłaniać się i prosić, a z tego nic nie wychodzi; gdy mu się mówi, idź bracie, nikt ci nie broni, bij nie tylko pięścią w stół, ale nawet głową o mur, pokaż co zdziałasz; tamci, którzy proszą to ludzie rozumni, poważni, — takiego zachowania się niezwyczajni. Takiemu osobnikowi cisnąłby człowiek z chęcią coś ciężkiego na głowę, ale, że u niego w domu takich rzeczy nie praktykowano, więc tylko spokojnie tłumaczy, ale rzadko zostanie zrozumiany.

Tyle tylko chcieliśmy dorzucić, nie po to, by Wam zacni i kochani panowie przeszkadzać w pracy ,ale, by Was pocieszyć i zapewnić, że przeważna część emerytów, emerytek, wdów i sierót jest Wam wdzięczna, błogosławi Was i życzy Wam zdrowia i długich lat życia. Szczęść Wam Boże! *K. J.*

Wągrówiec: Państwowy Zakład Emerytalny wypłaca emerytom do ich emerytur dodatek przejściowy w kwocie 2000 zł. — Jeżeli zasadnicza płaca emeryta wynosi mniej niż 200 zł, otrzymuje emeryt tylko dodatek drożyźniany bez emerytury. Wydziedziczono go z tego, co mu jego dekretem emerytalnym a więc prawnomocnym dokumentem państwowym przyznano i to bez pytania go o to, czy na takie załatwienie sprawy się zgadza.

Prosimy o poczynienie starań, by emerytura nie mogła być naruszona, dodatek jest dodatkiem

przejściowym na czas nadzwyczajnych warunków wywołanych wojną i zostanie odjęty, natomiast emerytura jako taka pozostać musi nie uszczuplona.

Zbąszyń: Komunikujemy, iż w tutejszym Nadleśnictwie Państwowym wystaraliśmy się o drzewo opałowe dla emerytów, emerytek, wdów i sierót i to w zależności od wielkości zajmowanego mieszkania na 1 pokój 1 m^3 na dwa pokoje 2 m^3, po cenie zniżkowej. —Również otrzymaliśmy od „Samopomocy Chłopskiej" na podstawie porozumienia z Zarządem Miejskim po 96 kg węgla opałowego w cenie po 330 zł za 96 kg.

Naturalnie otrzymany opał nie starczy na zimę, prosimy Związek o interwencję, by emeryci otrzymali karty węglowe razem z chlebowymi i o nieustanne zabieganie o to.

Odpowiedzi Redakcji

Przemyśl „Łączność": Z uchwaleniem nowego statutu należy wstrzymać się jakiś czas, gdyż w opracowaniu znajduje się jednolity statut dla wszystkich Zrzeszeń, obejmujący wszystkie stopnie stowarzyszeń.

Emeryci wojskowi otrzymają takie same legitymacje kolejowe jak cywilni, dlatego należy ich również uwzględniać w listach. — Szczegółowa instrukcja w tym względzie znajduje się w numerze 22 „Emeryta". Mamy przyrzeczenie, że od nowego roku opłata za doręczanie emerytur zostanie uchylona, podwyżka opłat pocztowych w ogóle nie ma z tym nic wspólnego. O węgiel przydziałowy starajcie się w Komisji Związków Zawodowych, radzimy współpracę z Komisją.

Stowarzyszenie Emerytów w Kielcach i inne podobne: Przesłane dalsze spisy osób, które w ostatniej chwili zgłosiły się na członków, by otrzymać przydział odzieży nie odniosą skutku, gdyż przydział o który kołataliśmy od szeregu miesięcy został już dokonany i rozdzielony. — Odnośne osoby same ponoszą winę, iż z zgłoszeniem się na członków czekały do tej pory. — Gdyby pociąg zamiast odejść o oznaczonej porze zaczekał na stacji kilka godzin, napewno zyskałby jeszcze kilku pasażerów, ale straciłby tych, którzy oczekując bezskutecznie na następnych stacjach zrezygnowali z jazdy. Życie nie stoi, tylko biegnie swoim tentnem wciąż naprzód, trzeba się spieszyć, by zdążyć na czas.

Prenumerator Milanówek: O przyznaniu dodatku do zasadniczych uposażeń emerytowanych nauczycieli w wysokości kwot pobieranych za godziny nadliczbowe nie słyszeliśmy. Informacji w tym względzie udzielić może tylko Związek Nauczycielstwa Polskiego Warszawa ul. Smulikowskiego 1.

P. Andrzejewski Warszawa: O podwyższeniu komornego nic dotychczas nie wiemy. O zasługach emerytów dla Państwa i społeczeństwa pisaliśmy już kilkakrotnie. Przypuszczamy, że gdyby taki dekret był proponowany, Komisja Centralna Związków Zawodowych, miałaby ostateczne słowo.

Związek Emerytów w Milanówku: Wasza odezwa do Prezesów wszystkich Zrzeszeń Emerytalnych w Polsce znajdzie swój wyraz w jednym z następnych numerów

Związek w Bielsku: Wymienienie Bielska jako niezrzeszonego zdarzyło się przez pomyłkę korektora za co przepraszamy. Taka pomyłka zdarzyć się może nawet takiemu co ma żonę i dzieci, nasz korektor ma natomiast tylko wnuki.

Związek Emerytów w Gliwicach: Korespondencja Ob. Antoniny Rzyźniewskiej powołana w liście z dnia 25. 11. br. nie była do listu dołączona.

Skoczów, jak odpowiedź dla Bielska.

Wągrówiec Koło Emerytów: Poruszona przez Was sprawa unormowana jest w art. 61 ustawy emerytalnej, — który stanowi, że wdowie i sierotom po funkcjonariuszu państwowym lub zawodowym wojskowym zmarłym z przyczyn wymienionych w art. 9 punkt 2 lit. a) do c) (w tym działania wojenne), dolicza się przy wymiarze pensji wdowiej i sierocej 10 lat do wysługi emerytalnej zmarłego męża wzgl. ojca w granicach art. 19 ustawy.

Wydawanie kuponów odzieżowych

Członkowie Poznańscy Związku Emerytów, którzy wpłacili zaliczki na kupony odzieżowe, zgłoszą się po odbiór towarów wg. następującej kolejności:

Posiadacze kwitów od nr. 1 do 60 dnia 16. 12. 47., od 61 do 120 dnia 17. 12., od 121 do 200 dnia 18. 12. 47, od 201 do 280 dnia 19. 12 47 r. od 281 do 350 dnia 20. 12., od 351 do 400 dnia22. 12. 47 r.

Odbiór odbywać się będzie w lokalach Związku przy ul. Ratajczaka 40 od godziny 8-mej do 16-tej.

Wcelu uniknięcia natłoku upraszamy posiadaczy numerów o odbiór wg. kolejności.

TREŚĆ NUMERU

W Administracji Emeryta złożyli:

Na fundusz prasowy

1.	Zw. Emer., Leszno	500,— zł
2.	Wichert Stanisław, Krynica 542/1	100,— „
3.	Braun Augustyn, Środa	100,— „
4.	Trawiński Erazm, Poznań, Kantaka 1	200,— „
5.	Mikołajczak Stanisław, Środa	10,— „
6.	Zw. Emer., Milanówek	300,— „
7.	Hrynakowska Maria, Krosinka pocz. Mosina	100,— „
8.	Zw. Emer. Sandomierz	200,— „

Na fundusz stypendyjny.

1.	Bieniaszewska z Leżajska ul. Stawowa 11	100,— zł
2.	Zw. Emer., Wrocław	2.200,— „
3.	Seredyńska Maria, Poznań	50,— „
4.	Antkowiak Jan, Poznań	300,— „
5.	Wierzbanowska Maria, Zabrze, ul. 3 Maja	100,— „
6.	Zw. Emer., Sandomierz	300,— „

Nakładem Okręgowego Związku Emerytów Państwowych w Poznaniu
Red. odpow.: Wiktor Pawłowski, Poznań, ul. Ratajczaka 40. — Czcionkami Drukarni Wydawniczej w Poznaniu — K 34110